

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Sokółce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Januszkiewicz

Protokolant: Anna Kiszło

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w sprawie zażaleń:

1. Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt Animals
2. Fundacji na Rzecz Prawnej Ochrony Zwierząt i Kontroli Obywatelskiej „Lex Nova”
3. Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami
4. Stowarzyszenia Obrony Zwierząt

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sokółce z dnia 21 lipca 2014 roku w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie o czyn z art. 35 ust. 1 i inne ustawy o ochronie zwierząt

na podstawie art. 437 § 1 kpk

POSTANAWIA

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że za podstawę umorzenia dochodzenia przyjąć art. 17 § 1 pkt 2 kpk, w pozostałym zakresie utrzymać zaskarżone postanowienie;
2. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia do dnia 22 kwietnia 2015 roku.



Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2014 roku Prokuratura Rejonowa w Sokółce umorzyła dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 15 października 2013 roku w Bohonikach uboju co najmniej jednej owcy bez uprzedniego pozbawienia zwierzęcia świadomości przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, tj. o czyn z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, wobec stwierdzenia, że szkodliwość społeczna czynu jest znikoma.

Na postanowienie powyższe zażalenie złożyły 4 organizacje zajmujące się ochroną zwierząt:

- Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt Animals,
- Fundacja na Rzecz Prawnej Ochrony Zwierząt i Kontroli Obywatelskiej Lex Nova,
- Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami,
- Stowarzyszenie Obrona Zwierząt.

Wszystkie te organizacje zarzuciły prokuratorowi niewłaściwe zastosowanie przepisów ustawy o ochronie zwierząt (art. art. 6, 34 i 35), naruszenie art. 2 Konstytucji, niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności uzasadniających uznanie społecznej szkodliwości za znikomą

Sąd zważył, co następuje:

Wszystkie złożone zażalenia organizacji zajmujących się ochroną zwierząt sąd uznał za całkowicie niezasadne, a decyzję prokuratora umarzającą postępowanie za słuszną co do zasady, choć podstawa umorzenia w ocenie sądu została wskazana błędnie.

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że ustalenia faktyczne w sprawie zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy i pozwoliły na bezsprzeczne ustalenie, że w dniu 15 października 2013 roku – dniu święta muzułmańskiego Kurban Bajram – T. Miśkiewicz (mufti) zabił barana przez poderżnięcie mu gardła w celu złożenia ofiary Bogu i następnie skonsumowania mięsa zabitego stworzenia.

Żadna ze stron nie kwestionowała ustaleń faktycznych (poza celem zabicia zwierzęcia) i również zdaniem sądu do tego aspektu postępowania przygotowawczego nic można było mieć żadnych zastrzeżeń.

Różnice, jakie pojawiły się w toku sprawy, polegały jedynie na prawnej ocenie zachowania muftiego Miśkiewicza, które w ocenie sądu było pozbawione cech bezprawnego działania.

Po pierwsze należy wskazać, że w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w art. 53 ustawodawca przyznał każdemu wolność sumienia i religii, która obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyni i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących.

Dalej, przypomnieć należy, że Muzułmański Związek Religijny ma uregulowany status prawny w Rzeczypospolitej Polskiej – ustawą z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1936 r. o uznaniu Statutu Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze statutem. Zgodnie z tym aktami prawnymi przewodniczy temu wyznaniu mufti, który zgodnie z § 48 Statutu „*ma prawo urządzać procesje, uroczystości religijne i t. p.*”.

Święto Kurban Bajram zalicza się do głównych i najważniejszych świąt obrządku muzułmańskiego i jego obchodzenie jest zgodnie ze wskazanymi wyżej aktami prawnym prawnie chronione przez system prawny Rzeczypospolitej Polskiej oraz stanowi wielowiekową tradycję tego wyznania w tym było obchodzone w niezmienny sposób zarówno w chwili stanowienia wyżej wymienionej ustawy jak i uchwalania Konstytucji. Częścią obrządku w czasie tego święta jest złożenie zwierzęcia w ofierze Bogu, a następnie wspólne zjedzenie jego mięsa po rozdzieleniu ściśle wskazanym członkom wspólnoty. Nie jest więc tak, na co wskazują skarżący, że zwierzę zabija się jedynie w celu złożenia z niego ofiary, ale immanentną cechą tego obrzędu jest skonsumowanie mięsa i to w sposób, aby nic się nie zmarnowało.

Okoliczności te wskazują w sposób oczywisty, że zarżnięcie barana w dniu 15 października 2013 roku w Bohonikach przez muftiego Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej zaliczało się do kategorii pozbawienia zwierzęcia życia również w celu zjedzenia go, które ustawa o ochronie zwierząt nazywa ubojem. Za aberrację należało uznać wskazane w zażaleniu Stowarzyszenia Obrony Zwierząt insynuacje, jakoby Miśkiewicz złożył ofiarę całopalną z zabitego barana.

Art. 34 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt stanowi, że: „*W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez*

przyuczonego ubojowca."". Widocznym jest zatem, że ustawodawca pozostawił możliwość uboju zwierząt w warunkach domowych pod pewnym warunkiem. Jednakże w ocenie sądu w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, warunek ów nie może mieć zastosowania w przypadku czynu objętego niniejszym postępowaniem. Otóż, w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r. stwierdzono:

1. Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856) w zakresie, w jakim nie zezwala na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962, z 2001 r. Nr 23, poz. 266, z 2003 r. Nr 42, poz. 364 oraz z 2010 r. Nr 90, poz. 587).

2. Art. 35 ust. 1 i 4 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną za poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności."".

Skoro więc Trybunał uznał, że w przypadku uboju stosowanego na znacznie większą skalę – w ubojni/rzeźni i obejmującym wielokrotnie większą ilość zwierząt - prymat art. 53 Konstytucji zostaje zachowany, to zgodnie z zasadą *a maiori ad minus* tym bardziej decyzja Trybunału musi znajdować zastosowanie w przypadku uboju dokonanego w warunkach domowych, którego skala jest niepomniernie mniejsza. Należy pamiętać, że organizacje skarżące podnoszą argument rzekomego chronienia zwierząt przed nadmiernym cierpieniem w wyniku określonego sposobu pozbawiania ich życia. Stąd też, jeżeli bezwzględny zakaz uśmiercania zwierząt kręgowych bez uprzedniego ich oğłuszenia w warunkach przemysłowych (ubojni, rzeźni), został uznany za niezgodny z art. 53 Konstytucji, to rzeczą oczywistą jest, że zakaz uśmiercania zwierzęcia bez uprzedniego pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca w warunkach domowych pozostaje również w opozycji do art. 53 Konstytucji. Należy też wskazać, że Miśkiewicz posiadał faktyczne kwalifikacje do właściwego dokonania uboju.

Można w tym miejscu również przytoczyć stanowiska piśmiennictwa dotyczące się tej materii. I tak, Bogusław Banaszak w artykule „Prawo mniejszości narodowych do kultywowania własnej tożsamości kulinarnej.” zwrócił uwagę, że: „*Ubój rytualny, należąc do*

zewewnętrznej sfery praktykowania religii uznających jego konieczność, podlega [...] ochronie konstytucyjnej przewidzianej w art. 53 [Konstytucji]. Ochrona ta obejmuje także nałożony na władze publiczne obowiązek przeciwdziałania podejmowanym przez podmioty niepubliczne czy osoby fizyczne wszelkim formom zmuszania do nieprzeprowadzania uboju rytualnego. Ubój rytualny może być ograniczony wyłącznie na podstawie przesłanek sformułowanych w art. 53 ust. 5 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.”.

Z kolei Wojciech Brzozowski w artykule opublikowanym w Państwie i Prawie o tytule „Dopuszczalność uboju rytualnego w Polsce.” Zawarł tezę: „Ewentualny zakaz lub ograniczenie dopuszczalności uboju w sposób uzasadniony nakazami religii musiałby zatem spełniać kryteria wskazane w art. 53 ust. 5 Konstytucji, zgodnie z którym: "Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób". Przytoczony przepis, w porównaniu z ogólną klauzulą limitacyjną zawartą w art. 31 ust. 3 Konstytucji, nieprzypadkowo pomija wśród materialnych przesłanek ustanawiania ograniczeń ochronę środowiska. Oznacza to, że w razie dążenia ustawodawcy polskiego do zapewnienia wyższego standardu ochrony zwierząt niż w prawie europejskim nie dałoby się uzasadnić zakazu uboju rytualnego samą potrzebą zapewnienia dobrostanu zwierząt.”.

Widać więc, że również w literaturze przedmiotu stanowisko wskazujące, że zakaz zabicia zwierzęcia w trakcie święta religijnego związku wyznaniowego, który ma uregulowany stan prawny w Polsce narusza zasadę wyrażoną w art. 53 Konstytucji jest obecne i należyście argumentowane .

Z tych wszystkich względów sąd uznał decyzję prokuratora umarzającą postępowanie za zasadną, choć jak wykazały powyższe rozważania, działanie muftego Miśkiewicza nie tyle, że było znikomym społecznie szkodliwe, ile nie wypełniało znamion czynu zabronionego i na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk postępowanie winno zostać umorzone.